

MAJ – CZERWIEC NR 3 ROK 28/2010

ISSN 0209-1348

misyjne drogi



***Prześladowanie
Kościoła trwa***



Nr 3/141 maj – czerwiec rok 28/2010

O. Wojciech Popielewski OMI
**Jeżeli mnie prześladowali,
to i was będą prześladować** 3

O. Marcin Wrzos OMI
Prześladowanie Kościoła trwa 5

O. Stefano Zamboni SCJ
Męczennik nigdy nie jest sam 9

Lilla Danilecka
Iraccy chrześcijanie wołają o pomoc 12

O. Damian Kopyto OMI
Na fali islamskiej przemocy w Afryce
Wydarzenia w Nigerii 15

Tomasz M. Korczyński
Heroiczny Kościół w Chinach 18

S. Premia Peeris FMM
**Jak mogła się zrodzić nienawiść
w kraju Buddy i Gandhiego?**
Indie i fundamentalizm religijny 20

Jarosław Stróżyk
Nadzieja mimo prześladowań
Kościół w Pakistanie 24

Listy misjonarzy 28

Potrzeba więcej współdziałania
Rozmowa z abp. Charlesem Gabrielem
Palmer-Bucklem z Ghany 34

Wiadomości misyjne 36

O. Alfons Kupka OMI
Beatyfikacja Księdza Jerzego Popiełuszki 42

Jarosław Czyżewski
Dzieci-żołnierze 43

S. Tadea-Józefa Augustyn OP
Wasz przyjaciel Filip 46

Papieskie Intencje Misyjne 48

S. Małgorzata Fudalej MA
Opiekuję się chorymi 50

Okładka I:

Dzieci-uchodźcy z Iraku przy granicy z Turcją

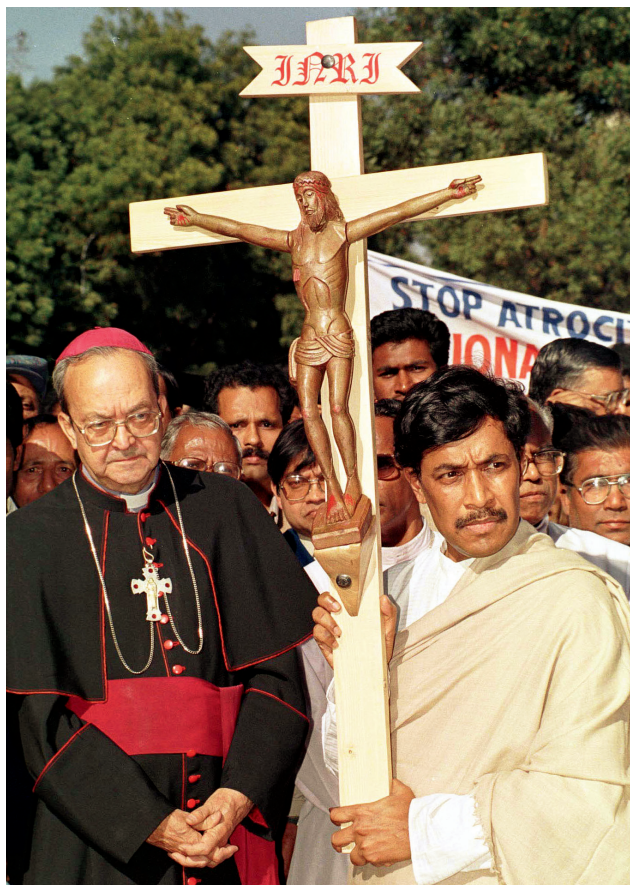
Foto: KNA-Bild

Okładka IV:

Oddanie hołdu krzyżowi przez uczestników
Światowych Dni Młodzieży w Rzymie w 2000 r.

Foto: A. Mari

Misyjne Drogi – dwumiesięcznik prezentujący pracę ewangelizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej



**New Delhi: marsz milczenia katolików
w obronie wolności religijnej w Indiach**

Foto: KNA-Bild

**Jezus powiedział
do swoich uczniów:
Jeżeli was
świat nienawidzi,
wiedźcie,
że Mnie pierwaj
znienawidził.**

J 15,18

Jeżeli mnie prześladowali, to i was będą prześladować

Biblia jest niezwykłym świadectwem miłości, ale jednocześnie ukazuje, jak wielką cenę trzeba zapłacić za wierność tej miłości. Największą cenę zapłacił sam Bóg. On, wierny do końca zarówno samemu sobie, Przymierzu, jakie zawarł, własnym obietnicom i wreszcie – wierny człowiekowi, za tę wierność zapłacił śmiercią własnego Syna. Tajemnica Paschalna Chrystusa ukazuje, jak wiele kosztuje wierna miłość. Męczennik to w języku Biblii świadek. Księga Pisma świętego jest zaś wielką księgą świadectwa.

Pismo Święte ukazuje, że człowiek, który chce naśladować Boga w radykalizmie wierności, będzie za to prześladowany, odrzucony, skazany na marginalizację i samotność, a niekiedy wręcz zapłaci za swoją wierność największą cenę. Prześladowanie za wiarę

płynie z dwóch źródeł. Pierwszym jest wspólnota współwyznawców. Kiedy wspólnota ta odchodzi od wierności Przymierzu i kiedy w jej tonie żyje człowiek autentycznie wierny, który staje się jak żywy wyrzut sumienia, wówczas ostrze wrogości kierowane jest przeciw niemu. To najboleśniejsza z prób, jakim poddana zostaje wiara. Taką próbę przeszedł prorok Elias. Ponad trzy wieki później podobne doświadczenie stało się udziałem proroka Jeremiasza.

Innym rodzajem prześladowań ze względu na wierność Bogu są prześladowania zewnętrzne, pły-

Nabożeństwo ku czci męczenników za wiarę w czasie Świątowych Dni Młodzieży w Rzymie

Foto: A. Mari





Jedna ze stacji Drogi Krzyżowej na misji Dobra w Namibii namalowana przez rodzimego artystę

Foto: Arch. OMI

nące od tych, dla których świat wartości reprezentowany przez inaczej wierzących nie tylko nie ma znaczenia, ale zasługuje na wyeliminowanie. Biblijnym przykładem takich prześladowań są te, jakie spadły na Naród Wybrany podczas najazdu wojsk syryjskiego króla z dynastii Seleucydów Antiocha IV Epifanesa w połowie II w. przed Chr. Jego bezwzględna polityka narzucania na siłę własnej religii podbiłym narodom spotkała także Żydów i skutecznie ich podzieliła. U jednych spowodowała odstępstwo, u innych – przeciwnie – spotęgowała wierność, którą przypfalił własnym życiem. Najbardziej wymownym tego przykładem jest opisywane w 7. rozdziale 2 Księgi Machabejskiej męczeństwo matki i siedmiu jej synów. Do ostatniego z nich kieruje ona niezwykle słowa świadczące o sile jej wiary i motywach, dla których gotowa była zapłacić tak wielką cenę: Proszę cię, synu, spojrzysz na niebo i na ziemię, a mając na oku wszystko, co jest na nich, zwróć uwagę na to, że z niczego stworzył je Bóg i że ród ludzki powstał w ten sam sposób. Nie obawiaj się tego oprawcy, ale bądź godny braci swoich i przyjmij śmierć, abym w czasie zmiłowania odnalazła cię razem z braćmi (2 Mch 7, 28-29).

Chrystus zapowiedział swoim uczniom wrogość i prześladowanie ze względu na wiarę w Niego. Chrystus jest – jak pisał św. Augustyn – Caput martyrum: Głową Umęczonego Mistycznego Ciała – Kościoła. Przez wieki Chrystus cierpi, walczy i zwycięża w męczennikach. Oni zaś są strugami krwi, jakie Chrystus nieustannie wylewa za swój Kościół. Chrześcijaństwo jest dziś najbardziej prześladowaną religią na świecie. Na całym świecie z powodów religijnych prześladowanych jest obecnie 200 milionów uczniów Chrystusa, którzy często stoją w obliczu utraty życia ze względu na wiarę! Chrystus przepowiedział: Jeżeli mnie prześladowali, to i was będą prześladować (J 15,20). Męczeństwo chrześcijańskie miało i ma nadal niezwykłą moc przyciągania. Nie jest bowiem aktem despe-

racji czy poddania, ale jest udziałem w Tajemnicy Paschalnej Chrystusa, heroicznym wypełnieniem przyrzeczeń chrztu i świadectwem wierności danym Chrystusowi i Kościołowi. Wspominanie męczenników – dawnych i współczesnych – nie jest propagandą ani próbą szukania odwetu. Jest pełną wdzięczności i pokory modlitwą o wytrwanie dla nich, a za ich wstawiennictwem dla wszystkich dzieci Kościoła. Istotą męczeństwa jest czyn trudnej wierności Chrystusowi. Znoszenie prześladowań i utrapień jest ceną tej wierności, a nieraz również jej drogą. Męczeństwo jest zatem wyrazem i owocem ludzkiej wolności, rzecz jasna, wolności oczyszczonej, umocnionej i rozświetlonej łaską.

Ojciec św. Benedykt XVI przypomina, że w dziejach Kościoła zawsze będzie męka, prześladowanie. Może zatem słowa André Malraux, który mówił, że „wiek XXI będzie wiekiem mistyki albo nie będzie go wcale”, trzeba by zamienić na inne i powiedzieć: zagubiony i zatrwożony świat XXI w. będzie istniał, gdyż są męczennicy; świat będzie istniał, gdyż Kościół wnosi weń miłość, która jest jak sól chroniąca przez zepsuciem. W ten sposób, świadectwem swoich umęczonych synów i córek, Kościół daje współczesnemu, zagubionemu światu bez wartości wartość jedyną i najwyższą – miłość Chrystusa, która jako jedyna nadaje sens życiu i śmierci człowieka.

Oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy (Ap 7,9) – to nie tylko Janowa wizja zbawionych u końca wieków. To także obraz Kościoła w każdym wieku, to także obraz Kościoła XX i początku XXI w. Jest to obraz Kościoła męczenników. „Jest ich bardzo wielu! Pamięć o nich nie może zagać” – wołał Jan Paweł II.

O. Wojciech Popielewski OMI





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.